



JACEK KOSONOĞA

Glosa

do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 31 marca 2009 r.

A.E. przeciwko Polsce, skarga nr 14480/04¹

Nawet jeżeli nałożone na skarżącego ograniczenia w swobodzie opuszczania kraju były uzasadnione w początkowym okresie ich stosowania, to wraz z upływem czasu stały się nieproporcjonalne (...). Organy krajowe nie są uprawnione do utrzymywania ograniczeń w prawie osób do swobodnego przemieszczania się bez przeprowadzania okresowych ocen zasadności tych ograniczeń.

Problematyka nieizolacyjnych środków zapobiegawczych – w odróżnieniu od zagadnień związanych z tymczasowym aresztowaniem – jest sporadycznie podejmowana w orzecznictwie strasburskim dotyczącym Polski. Nie oznacza to jednak, że nie nastręcza ona problemów interpretacyjnych i orzeczniczych. Wręcz przeciwnie, sprawa rozpoznawana przed Trybunałem dowodzi, że zagadnienie to jest złożone, a praktyka w tym zakresie może prowadzić do zasadniczych sprzeczności z wymogami konwencyjnymi.

W omawianym postępowaniu wyrok zapadł na tle następujących okoliczności faktycznych. W dniu 15 grudnia 1999 r. skarżący został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany. Zarzucono mu dokonanie oszustwa i fałszerstwa. W dniu 27 marca 2000 r. skierowano do sądu akt oskarżenia, a następnie 19 września 2000 r. sprawę zwrócono do prokuratury uznając, że zachodzi potrzebna uzupełnienia śledztwa. W grudniu 2000 r. prokurator uchylił tymczasowe aresztowanie i zastosował w jego miejsce nieizolacyjny środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczenia kraju. Dnia 16 maja 2001 r. wniesiono nowy akt oskarżenia. Na mocy postanowienia sądu z dnia 26 lutego 2002 r. postępowanie zawieszono z uwagi na problemy zdrowotne współoskarżonego, zostało ono podjęte 24 stycznia 2003 r. W dniu 13 października 2005 r. sąd skazał skarżącego na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności. W marcu 2007 r. wyrok

¹ Tekst orzeczenia dostępny na stronie ms.gov.pl, zob. również M. Wąsek-Wiaderek, *Przegląd orzecznictwa europejskiego dotyczącego spraw karnych 2009*, Nr 1–2, s. 9–10.

uchylono, a sprawę skierowano do ponownego rozpoznania. W międzyczasie, w dniu 20 lipca 2006 r. skarżący zwrócił się z wnioskiem o uchylenie zakazu opuszczania kraju, motywując to śmiercią swojej siostry i potrzebą odwiedzenia chorej matki. Sąd nie przychylił się do wniosku, uznając, że gdyby zakaz został uchylony, istniałyby poważne podstawy, aby uznać, że skarżący mógłby ukrywać się, zwłaszcza że poinformował sąd, iż zamierza wyjechać do Libii.

W skardze skierowanej do Trybunału podniesiono, że stosowanie zakazu opuszczania kraju przez okres ponad ośmiu lat stanowi nadmierne ograniczenie swobody przemieszczania się gwarantowanej skarżącemu przez art. 2 ust. 2 Protokołu nr 4 do Konwencji, zgodnie z którym każdy może swobodnie opuścić jakikolwiek kraj, w tym swój własny. Korzystanie z tego prawa nie może podlegać innym ograniczeniom niż te, które określa ustawa, i które są konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na bezpieczeństwo państwowe i publiczne, utrzymanie porządku publicznego, zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia lub moralności, lub ochronę praw i wolności innych osób (art. 2 ust. 2 Protokołu nr 4 Konwencji).

Rozpoznając skargę, Trybunał uznał, że zastosowane wobec skarżącego ograniczenie prawa do opuszczenia kraju było przewidziane przez prawo krajowe i służyło ochronie jednego z celów wymienionych w art. 2 ust. 3 Protokołu nr 4 do Konwencji, w postaci utrzymaniu porządku publicznego. Zweryfikowania wymagało jedynie to, czy ingerencja w prawo skarżącego była proporcjonalna do tego celu. Odnosząc się do tej kwestii, Trybunał stwierdził, że zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu orzeczony został 29 grudnia 2000 r., a decyzja w przedmiocie odmowy uchylenia zakazu, która zapadła 23 sierpnia 2006 r., opierała się jedynie na obawie, że skarżący może się ukrywać.

W takim stanie rzeczy – w ocenie Trybunału – nawet jeżeli nałożone na skarżącego ograniczenia w swobodzie przemieszczania się były uzasadnione w początkowym okresie ich stosowania, to wraz z upływem czasu stały się nieproporcjonalne. Trybunał stwierdził, że organy krajowe nie są uprawnione do utrzymywania ograniczeń w prawie osób do swobodnego przemieszczania się bez przeprowadzania okresowych ocen zasadności tych ograniczeń. W analizowanej sprawie taka ocena miała miejsce tylko raz, na wniosek skarżącego, co wskazuje, że stosowany wobec niego zakaz opuszczania kraju stanowił w rzeczywistości automatyczny, blankietowy środek o nieokreślonym czasie trwania. Zdaniem Trybunału, takie stosowanie zakazu jest sprzeczne z wynikającym z art. 2 Protokołu nr 4 obowiązkiem państwa podjęcia odpowiednich kroków w celu zapewnienia, że ingerencja w prawo skarżącego do opuszczenia Polski pozostaje usprawiedliwiona i proporcjonalna przez cały okres jej trwania. W konsekwencji Trybunał orzekł, że w sprawie skarżącego miało miejsce naruszenie prawa zagwarantowanego w art. 2 ust. 2 Protokołu nr 4 do Konwencji.

Odnosząc powyższe do uregulowań krajowych, zastanawia na ile przepisy kodeksu postępowania karnego pozwalają na rzeczywiste zapobieżenie ucieczce

oskarżonego z kraju, zwłaszcza w kontekście swobody przemieszczania się po Unii Europejskiej, jak również, czy gwarantują one, że dolegliwość z tego tytułu będzie adekwatna do potrzeb procesowych.

Co do pierwszego zagadnienia nie ulega wątpliwości, że służy temu środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczania kraju. Jego istota sprowadza się do uniemożliwienia oskarżonemu wyjazdu za granicę. Spełnia funkcję procesową przez to, że zapewnia pozostawanie oskarżonego w kraju, co z kolei ułatwia egzekwowanie obowiązku stawiennictwa na każde wezwanie organu prowadzącego postępowanie. Co oczywiste, zakaz ten nie daje pełnej gwarancji, że oskarżony będzie pozostawał do dyspozycji organu procesowego, gdyż nie wyklucza nielegalnego przekroczenia granicy, niemniej stanowi pewną, wolnościową alternatywę dla tymczasowego aresztowania.

Zakaz opuszczania kraju może występować samoistnie bądź też łącznie z zatrzymaniem paszportu lub innego dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy albo z zakazem wydania takiego dokumentu. Zatrzymanie dokumentu stanowi integralną część zakazu i – wbrew poglądom wyrażanym w doktrynie – nie może być traktowane jako odrębny środek zapobiegawczy². Złożona postać omawianego środka zwiększa jego efektywność. Nie ogranicza się wówczas jedynie do dyrektywy zakazującej opuszczenia kraju, ale w konsekwencji pozbawia oskarżonego dokumentu pozwalającego na uczynienie tego w sposób legalny.

Oczywiście, wpływ na praktyczne znaczenie zakazu opuszczania kraju będzie miało to, w jaki sposób uregulowano zakres swobody przemieszczania się obywateli poza jego granice. Nie ulega wątpliwości, że ocena skuteczności tego środka musi ulec weryfikacji po przystąpieniu Polski do układu z Schengen i zniesieniu kontroli granicznych. Słusznie jednak zauważa się, że brak kontroli granicznej nie jest równoznaczny z wolnością opuszczenia kraju przez oskarżonego wbrew ciężącemu na nim zakazowi. Naruszenie tego zakazu zawsze może zrodzić dla oskarżonego ujemne skutki i to zarówno w postaci zamiany stosowanego środka na surowszy, jak i poprzez konieczność zastosowania i poszukiwania go za pośrednictwem ENA połączonego z zastosowaniem tymczasowego aresztowania. Żadną zatem miarą nie można twierdzić, iż pozostawanie na terenie kraju jest tylko wyrazem „dobrej woli” (...). Jest to obowiązek oskarżonego, z naruszeniem którego łączą się określone i dolegliwe konsekwencje procesowe, zaś wzajemna współpraca pomiędzy państwami Unii Europejskiej ułatwia i upraszcza jedynie możliwość poszukiwania i ścigania osób łamiących porządek prawny na obszarze któregokolwiek z państw³.

² Tak sądzi P. Mierzejewski, *Zatrzymanie paszportu jako środek zapobiegawczy w procesie karnym*, (w:) *Węzłowe zagadnienia procedury karnej. Księga pamiątkowa ku czci Prof. A. Murzynowskiego*, *Studia Iuridica* 1997, nr 33, s. 176.

³ Post. SA w Katowicach z dnia 2.04.2008 r., II AKz 238/08, KZS 2008, nr 7–8, poz. 10; szerzej zob. M. Gajownik, *Zakaz opuszczania kraju po wejściu Polski do strefy Schengen*, *Prok. i Pr.* 2011, nr 1,

Dolegliwość wynikająca z tego środka jest zatem znaczna, a swoboda przemieszczania się ma nie tylko umocowanie konwencyjne, ale również stanowi wartość konstytucyjną (art. 52 ust. 2 Konstytucji RP)⁴. Być może z tego powodu ustawodawca zdecydował się na specyficzne uregulowanie podstaw jego stosowania. Jak wynika bowiem z art. 277 § 1 *in principio* k.p.k., dla orzeczenia zakazu opuszczania kraju konieczne jest wystąpienie uzasadnionej obawy ucieczki. Powstaje w związku z tym wątpliwość, jak przepis ten ma się do tzw. przesłanek szczególnych stosowania środków zapobiegawczych z art. 258 k.p.k., tym bardziej że ustawodawca posłużył się wyrażeniem normatywnym „uzasadniona obawa ucieczki” dwukrotnie: w art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k., *verba legis* – ‘jeżeli zachodzi uzasadniona obawa ucieczki’ oraz w art. 277 § 1 k.p.k., – ‘w razie uzasadnionej obawy ucieczki’. Uproszczeniem byłoby przyjęcie, że taki zabieg legislacyjny jest jedynie zbędnym powtórzeniem i stanowi swoistego rodzaju niezamierzony przez ustawodawcę pleonazm językowy. Choć stanowisko to nie jest zgodne, w doktrynie przeważa słuszny pogląd, że art. 277 k.p.k. precyzujący podstawy orzeczenia zakazu opuszczania kraju stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 258 k.p.k.⁵ Przyjąć bowiem należy, że ustawodawca celowo posłużył się pojęciem uzasadnionej obawy ucieczki dla określenia przesłanki stosowania zakazu opuszczania kraju, nadając jej samodzielny byt i wyłączył na zasadzie specjalności pozostałe podstawy szczególne stosowania środków zapobiegawczych, o których mowa w art. 258 k.p.k.⁶ Oczywiście, dla zastosowania środka zapobiegawczego w postaci zakazu opuszczania kraju konieczne jest wystąpienie także przesłanki ogólnej z art. 249 § 1 k.p.k.⁷ niemniej uzasadniona obawa ucieczki z kraju stanowi wyłączną przesłankę szczególną, charakterystyczną jedynie dla tego środka zapobiegawczego.

Fakt, iż uzasadniona obawa ucieczki oskarżonego ma skutkować orzeczeniem zakazu opuszczania kraju, wskazuje, że chodzi wyłącznie o uzasadnioną obawę ucieczki poza granice kraju. Nie wchodzi zatem w grę obawa ucieczki z miejsca pobytu i przebywania w innym miejscu w kraju, ale nieznanym sądowi lub prokuratorowi⁸. Obawa musi być uzasadniona, co oznacza, że organ procesowy

s. 117–130; P. Brzeziński, *Zakaz opuszczania kraju*, WPP 2008, nr 4, s. 107–119; M. Czajkowski, *Swoboda przemieszczania się, wyboru miejsca zamieszkania i pobytu w prawie Unii Europejskiej. Omówienie wybranych unormowań*, RPEiS 2006, nr 4, s. 45–57; J. Czarniecki, *Po Unii z dowodem*, Rzeczpospolita 2004, nr 94, s. C 5.

⁴ Szerzej zob. L. Wiśniewski, *Wolność przemieszczania się i wyboru kraju zamieszkania*, Warszawa 1997; M. Czajkowski, *Swoboda przemieszczania się...*, s. 45–57.

⁵ R.A. Stefański, *Uzasadniona obawa ucieczki podstawą stosowania zakazu opuszczania kraju*, Prok. i Pr. 1996, nr 5, s. 55–60; odmiennie K. Krasny, *Zakaz opuszczania kraju – uwagi polemiczne*, Prok. i Pr. 1996, nr 5, s. 50–54.

⁶ Zob. J. Kosonoga, *Podstawy stosowania środków zapobiegawczych*, Prok. i Pr. 2003, nr 10, s. 39.

⁷ Zob. również P. Brzeziński, *Zakaz opuszczania kraju...*, s. 107 i n.; B. Czechowicz, *Zakaz opuszczania kraju – nowy środek zapobiegawczy w k.p.k.*, Pal. 1996, nr 11–12, s. 29 i n.; D. Tarnowska, *Środek zapobiegawczy zakazu opuszczania kraju (art. 235 a k.p.k.)*, WPP 1996, nr 3–4, s. 42 i n..

⁸ R. Stefański, *Środki zapobiegawcze w nowym kodeksie postępowania karnego*, Warszawa 1998, s. 183.

powinien wskazać konkretne okoliczności przesądzające o potrzebie orzeczenia zakazu. Muszą one być zobiektywowane i realne. Obawa w rozumieniu art. 277 § 1 k.p.k. dotyczy przy tym wyłącznie zachowania się oskarżonego i funkcjonuje niezależnie od zarzucanego mu przestępstwa⁹. Może wynikać np. z podjętej już próby ucieczki z kraju.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że decyzja w przedmiocie tak istotnej ingerencji w sferę uprawnień oskarżonego powinna być należycie umotywowana. Właściwe uzasadnienie tego rodzaju postanowienia ma przede wszystkim znaczenie gwarancyjne. Oskarżony powinien mieć pełną wiedzę na temat przesłanek, którymi się kierowano. W orzecznictwie wielokrotnie zwracano uwagę na konieczność zachowania odpowiedniego poziomu merytorycznego uzasadnień. Twierdzono m.in., że uzasadnienie postanowienia powinno – podobnie jak uzasadnienie wyroku – spełniać choćby minimalnie funkcję perswazyjną, to jest wyłuszczać powody podjęcia decyzji, by strony mogły przekonać się o jej słuszności i funkcję kontrolną, to jest przedstawiać instancji odwoławczej podstawy do sprawdzenia tej słuszności¹⁰. Podnoszono również, że uzasadnienie nie może być lakoniczne i ogólnikowe w tym sensie, iż uzasadniając postanowienie nie można poprzestawać na zdawkowych, arbitralnych wzmiankach pozorujących uzasadnienie¹¹. Nie może ono również ograniczać się jedynie do przytoczenia treści przepisów prawnych stanowiących podstawę zastosowania środka zapobiegawczego bez wskazania na konkretne dowody, jakie zostały w sprawie zebrane¹². Decydując się zatem na ograniczenie swobody przemieszczania się, organ procesowy powinien wszechstronnie i przekonująco uzasadnić swoje stanowisko.

Obawa ucieczki – jako przesłanka zastosowania nakazu opuszczenia kraju – musi być nie tylko zobiektywizowana, realna, procesowo potwierdzona i uzasadniona, ale – co oczywiste – powinna istnieć przez cały czas obowiązywania środka. Zasada jest bowiem, że istnienie podstaw środka zapobiegawczego warunkuje nie tylko jego zastosowanie, ale także jego kontynuację. Ustawodawca w art. 253 § 1 k.p.k. jednoznacznie nakazuje organowi procesowemu niezwłocznie uchylić lub zmienić każdy środek zapobiegawczy, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie albo zmianę. *Ratio legis* tego przepisu jest czytelne. Obliguje prokuratora i sąd do dokonywania permanentnej oceny potrzeby lub celowości utrzymywania zastosowanego środka zapobiegawczego¹³. Organ procesowy powinien w związku z tym

⁹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2011, s. 1545.

¹⁰ Post. SA w Krakowie z dnia 21 czerwca 2000 r., sygn. II AKz 219/00, KZS 2000, nr 6, poz. 17; podobnie w post. SA w Krakowie z dnia 3 lipca 2002 r., sygn. II AKz 245/02, KZS 2002, nr 7–8, poz. 48.

¹¹ Post. SA w Krakowie z dnia 3 lipca 2002 r., sygn. II AKz 245/02, KZS 2002, nr 7–8, poz. 48.

¹² Post. SN z dnia 15 października 1996 r., sygn. II KZ 78/96, OSNKW 1996, nr 11–12, poz. 84 z glosą T. Grzegorzycyka Pal. 1997, nr 7–8, s. 202 oraz uwagami Z. Dody i J. Grajewskiego, PS 1997, nr 11–12, s. 94.

¹³ Wyr. SN z dnia 24 stycznia 2007 r. II KK 152/06, OSN Prok. i Pr. 2007, nr 7–8, poz. 17.

stale weryfikować zebrane dowody oraz okoliczności uzasadniające potrzebę uchylecia zastosowanego środka, aby nie dopuścić do żadnej w tym zakresie opieszałości¹⁴. Co istotne, ustawa procesowa zobowiązuje organ procesowy do „niezwłocznego” podjęcia stosownej decyzji. Niezwłocznie oznacza natomiast bez zwłoki, bez zwlekania; od razu, natychmiast, bezzwłocznie¹⁵. Uchylenie bądź zmiana środka powinna zatem nastąpić tak szybko jak jest to możliwe.

W orzecznictwie przepis ten interpretuje się szeroko, słusznie podnosząc, że uchylenie lub zmiana środka powinna nastąpić nie tylko wówczas, gdy po jego zastosowaniu powstały okoliczności, o których mowa w art. 253 § 1 k.p.k., ale – *a minori ad maius* – także wówczas, gdy środek ten zastosowano z naruszeniem prawa. Nakaz ten adresowany jest przy tym do sądu i prokuratora zarówno wtedy, gdy organy te prowadzą postępowanie w głównym przedmiocie procesu, jak i wówczas, gdy orzekają one w kwestiach wпадkowych¹⁶. Ważne jest bowiem, aby do uchylecia lub zmiany środka doszło z poszanowaniem wspomnianej dyrektywy nakazującej niezwłoczne podjęcie stosownej decyzji, bez potrzeby przekazywania w tym celu akt¹⁷.

Jak wynika z powyższego, przepisy kodeksu postępowania karnego w sposób jednoznaczny regulują kwestie środka zapobiegawczego w postaci zakazu opuszczania kraju. Ustawowo sprecyzowano jego istotę i przesłanki stosowania (art. 277 k.p.k.), nakładając jednocześnie na organ procesowy obowiązek stałego kontrolowania prawnej dopuszczalności i faktycznej zasadności utrzymywania zakazu (art. 253 § 1 k.p.k.). Jak się wydaje, w analizowanym przez Trybunał postępowaniu rażąco naruszono wszystkie te postanowienia. W uzasadnieniu wyroku słusznie bowiem zauważono, że ingerencja w prawo skarżącego do opuszczenia Polski powinna być usprawiedliwiona i proporcjonalna przez cały okres jej trwania i nawet jeżeli takie ograniczenia były uzasadnione w początkowym okresie ich stosowania, to wraz z upływem czasu stały się nieproporcjonalne. Wbrew ustawowemu obowiązkowi organ procesowy nie weryfikował na bieżąco potrzeby utrzymywania środka zapobiegawczego. Można również wątpić na ile w przedmiotowej sprawie zachodziła uzasadniona obawa ucieczki, w sytuacji, gdy oskarżony lojalnie informował, że chce opuścić kraj w ściśle wskazanym celu, podając czas, miejsce i okoliczności jego pobytu za granicą. Co więcej, przy ocenie zasadności utrzymywania zakazu nie można tracić z pola widzenia faktu, iż ustawodawca stale rozbudowuje katalog niezolacyjnych środków zapobiegawczych, dając organowi procesowemu możliwość ich dostosowania do aktualnej sytuacji procesowej; istnieje również możliwość ich kumulowania względnie wzajemnego zastępowania.

¹⁴ Por. post. SN z dnia 13 października 1995 r., II KRN 124/95, OSNKW 1996, nr 1–2, poz. 7.

¹⁵ S. Dubisz, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 2003, s. 1202.

¹⁶ Post. SN z dnia 28 lutego 2001 r., IV KO 11/01, OSNKW 2001, nr 5–6, poz. 46.

¹⁷ Zob. K. Malinowska-Krutul, *Czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2008, nr 10, s. 74.

W podobnym tonie Trybunał wypowiadał się już w wyroku z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie Zmarzlak przeciwko Polsce. Chodziło o wieloletnie stosowanie środka zapobiegawczego w postaci dozoru Policji. Podniesiono wówczas, że ryzyko, iż osoba, której postawiono zarzuty, może zakłócić prawidłowy tok postępowania z czasem zmniejsza się. Poza tym każdy środek, który zmierza do ograniczenia swobody korzystania z praw, które związane są ze sferą życia prywatnego jednostki, musi być poddany restryktywnej wykładni i być stosowany z powściągliwością. Do władz państwowych należy zapewnienie, aby zastosowane środki ograniczające prawa i wolności jednostki nie zagrażały właściwej równowadze między chronionym interesem indywidualnym a interesem ogółu, w tym przypadku w postaci dobra wymiaru sprawiedliwości. Podniesiono, że to przede wszystkim do organu procesowego należało podjęcie z urzędu decyzji weryfikującej słuszność zastosowania i ciągłego utrzymywania dozoru Policji, a zdecydowanie mniejsze znaczenie miała w tym zakresie inicjatywa oskarżonego, określając w ten sposób wzajemną relację art. 253 § 1 k.p.k. do art. 254 k.p.k. W konsekwencji, biorąc pod uwagę 12-letni okres stosowania dozoru Policji, fakt, że przez 6 lat nie dokonano żadnej czynności procesowej wymagającej udziału oskarżonego, a następnie wydano wyrok uniewinniający oraz uwzględniając, że od czasu wszczęcia postępowania oskarżony przebywał w tym samym miejscu zamieszkania, znanym organom procesowym, Trybunał stwierdził naruszenie art. 8 Konwencji gwarantującego poszanowanie życia prywatnego¹⁸.

Obserwacja praktyki – jakkolwiek nie jest to oczywiście metoda pozwalająca na formułowanie kategoriycznych i w pełni reprezentatywnych twierdzeń – pozwala na przyjęcie założenia, że podobnych postępowań w skali kraju jest wiele. Potwierdzają to zresztą wyniki badań aktowych¹⁹. Środki wolnościowe, zapewne przez to, że nie są tak dolegliwe jak tymczasowe aresztowanie, mają to do siebie, że niejednokrotnie są traktowane jako procesowa konieczność. Stosuje się je bezrefleksyjnie, często wadliwie uzasadniając decyzje procesowe. Niejednokrotnie zastrzeżenia budzi także sam ich dobór i niedostosowanie do potrzeb konkretnego postępowania. Co gorsze, występują sytuacje, kiedy środek jest orzekany bez spełnienia ustawowych przesłanek, odnotowano nawet skrajne przypadki wykonywania środka zapobiegawczego (dozoru Policji, zakazu opuszczenia kraju), pomimo prawomocnego umorzenia postępowania karnego²⁰.

Nie trzeba przekonywać, że tego rodzaju praktyka jest – delikatnie mówiąc – wadliwa. Wypacza ona istotę środków zapobiegawczych i powoduje, że pełnią

¹⁸ Wyrok z dnia 15 stycznia 2008 r. Zmarzlak przeciwko Polsce, skarga nr 37522/02, ms.gov.pl.

¹⁹ K. Dudka, *Wybrane problemy stosowania nieizolacyjnych środków zapobiegawczych*, (w:) T. Bojarski, A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, K. Nazar-Gutowska, J. Piórkowska-Flieger, D. Firkowski (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego*, Lublin 2011, s. 159–169; J. Kosonoga, *Dozór Policji jako środek zapobiegawczy w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008.

²⁰ K. Dudka, *Wybrane problemy stosowania nieizolacyjnych środków...*, s. 168; J. Kosonoga, *Dozór Policji...*, s. 331.

one funkcje prewencyjne lub wręcz represyjne, odbiegając tym samym zasadniczo od procesowej potrzeby zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Mając na uwadze, że tego rodzaju środki przymusu niejednokrotnie ingerują w sferę wartości konwencyjnych, należy spodziewać się, że podobnych spraw na wokandzie Trybunału będzie więcej.

STRESZCZENIE

W glosie aprobująco odnosi się do tezy, iż organy procesowe nie są uprawnione do utrzymywania ograniczeń w prawie do swobodnego przemieszczania się bez przeprowadzania okresowych ocen zasadności tych ograniczeń. Orzeczenie Trybunału i wskazane w nim wzorce konwencyjne zostały zestawione z odpowiednimi regulacjami krajowymi, tj. istotą i charakterem prawnym środka zapobiegawczego w postaci zakazu opuszczania kraju (art. 277 k.p.k.) oraz dyrektywą adaptacji środka zapobiegawczego do sytuacji procesowej (art. 253 § 1 k.p.k.).

SUMMARY

The author approves of the thesis that proceeding organs are authorized to sustain limitations on the right to free movement without the conduction of periodic assessment of justification for those limitations. The decision of the Court and the convention patterns presented in it were collated with the adequate national regulations, i.e. the legal essence and character of a preventive measure in the form of prohibition to leave the country (Article 277 of the Penal Proceeding Code) and the directive to adapt a preventive measure to a proceeding situation (Article 253 § 1 of the Penal Proceeding Code).